

Łódź, dnia 16. 06. 2019 r.

dr hab. Paweł Siedlik

Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa
Telewizyjna i Teatralna w Łodzi
im. L. Schillera
Wydział Aktorski

Adres do korespondencji:

ul. Kalinowa 3 m. 1

91- 348 Łódź

e-mail: pawel.siedlik@op.pl

Recenzja pracy doktorskiej Pani mgr Jolanty Solarz - Szwed, w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuk teatralnych przeprowadzonym przez Radę Wydziału Aktorskiego Akademii Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego Filia we Wrocławiu.

Zleceniodawca opinii:

Poniższa opinia napisana została na wniosek Rady Wydziału Aktorskiego Akademii Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie Filia we Wrocławiu, zawarty w piśmie z dnia z 23. 04. 2019 r. roku, dotyczący uchwały podjętej przez wyżej wymienioną jednostkę w sprawie wszczęcia przewodu doktorskiego w dziedzinie sztuk teatralnych dla Pani magister Jolanty Solarz - Szwed, zgodnie z ustawą z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595, Dz. U. z 2005 nr 164 poz. 1365 oraz Dz. U. z 2011 r. nr 84 poz.455) .

Do nadesłanego mi przez Przewodniczącego Rady pisma informującego mnie o wyznaczeniu mojej osoby na recenzenta pracy doktorskiej Pani magister Jolanty Solarz - Szwed, dołączona została niezbędna dokumentacja, jak również egzemplarz rozprawy doktorskiej oraz dokumentacja dorobku artystycznego i pedagogicznego Doktorantki.

Podstawowe dane o doktorantce:

Pani Jolanta Solarz- Szwed jest absolwentką Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. L. Solskiego w Krakowie, Filia we Wrocławiu, którą ukończyła w roku 2010. Warto zaznaczyć, że Doktorantka przed studiami na Wydziale Aktorskim PWST zaliczyła dwa lata studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim na kierunku: Kulturoznawstwo, specjalność: Bliski i Daleki Wschód, specjalizacja: bliskowschodnia. Wykształcenie Pani Jolanty Solarz – Szwed zostało jeszcze wzbogacone o Studia Podyplomowe na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu na kierunku: Zarządzanie placówkami kultury, gdzie Doktorantka kontynuuje studia rozpoczęte w 2017 roku.

Początkowo związana z Teatrem Bagatela im. T. Boya Żeleńskiego w Krakowie. Rok później (2011) zaangażowała się do Teatru Współczesnego we Wrocławiu, w którym to teatrze pozostaje do dzisiaj. Od roku 2013 Pani Jolanta Solarz rozpoczęła współpracę z Państwową Wyższą Szkołą Teatralną im. L. Solskiego w Krakowie Filia we Wrocławiu, początkowo jako Asystent, a następnie na stanowisku Wykładowcy.

Ocena dorobku artystycznego i pedagogicznego:

Dyplomy, jak pisze Pani Jolanta Solarz – Szwed, były dla niej łaskawe. W spektaklu wyreżyserowanym przez Pawła Miśkiewicza pt. „Lepszy świat”, zagrała rolę *Franziski/ Major Racheli*, w kolejnym dyplomie wcieliła się w postać *Karoliny Marii David* w spektaklu „Noc trybad” w reżyserii Krzysztofa Kulińskiego, wreszcie wzięła udział w tanecznym dyplomie „...za chwilę” w choreografii Bożeny Klimczak. O tym ostatnim doświadczeniu scenicznym, jeszcze z przestrzeni szkoły, Doktorantka pisze w sposób szczególnie afirmatywny, doceniając taniec jako dyscyplinę, która adeptom sztuki teatralnej przynosi *autentyczną świadomość bycia na scenie* i, jak pisze dalej: *świadomość artystyczną, świadomość emocjonalną i świadomość fizyczną*.

Predyspozycjom pantomimiczno - ruchowym Pani Jolanta Solarz Szwed poświęci w swoim autoreferacie duży fragment wypowiedzi:

Chcę być tutaj dobrze zrozumiana. Nie chodzi mi o pantomimiczną grę czy wykonywanie estetycznych, tanecznych ruchów, ale o szerszy wymiar umiejętności funkcjonowania na scenie np. w tak skrajnych przypadkach jak odgrywanie roli pozbawionej tekstu.

Autentyczna fascynacja tańcem i pantomimą miała duży wpływ na początek i rozwój artystyczny kariery Doktorantki. Spośród ról, które stworzyła Pani Jolanta Solarz – Szwed w tym okresie, na szczególną uwagę w tym kontekście zasługuje z pewnością rola *Siostrzyczki zakonnej* w spektaklu „Hopla, żyjemy!” wyreżyserowanym według własnego scenariusza przez Krystynę Meissner, gdzie aktorka, pozbawiona tekstu, musiała stworzyć postać balansującą niekiedy na krawędzi komedii, mając do dyspozycji tylko swoje ciało, sceniczny gest, ruch i ograniczone środki wyrazu aktorskiego polegające na wyrazistej, niemej ekspresji.

Zadanie zbudowania postaci zimnej, wyrachowanej kobiety, która budzi strach u podopiecznych, bez pomocy tekstu, jest zadaniem niełatwym. Z pewnością zespołowa

praca znakomitych aktorów i aktorek, którzy uczestniczyli w tym scenicznym przedsięwzięciu, była bardzo pomocna, o czym również pisze Doktorantka wspominając partnerów takich jak Panie: Ewa Dałkowska, Teresa Sawicka, Irmina Babińska, Irena Rybicka, czy Panów: Krzysztofa Kulińskiego, Zdzisława Kuźniara i innych. Recenzenci spektaklu podkreślali, że widzowie mogli docenić aktorstwo polegające na najlepszych wzorcach starej szkoły, zwracając jednocześnie uwagę na to, że w grze aktorskiej, co niezmiernie rzadko się zdarza, żart inteligentnie mieszał się z patosem, co stanowiło jeden z najważniejszych atutów tego widowiska. W odniesieniu m.in. do roli granej przez Panią Jolantę Solarz- Szwed jeden z recenzentów napisał:

To powiew młodości i sił witalnych, urody i kwintesencji kobiecości, bardzo świeży występ kilku młodych aktorek Teatru Współczesnego.

Reżyserka, Pani Weronika Szczawińska, z pewnością dostrzegła w młodej aktorce cenny potencjał i niezwykłą umiejętność wykorzystania warsztatu, którym dysponowała Doktorantka we wcześniejszych spektaklach, skoro powierzyła Jej szczególne zadanie w przygotowywanej na deskach Teatru Współczesnego premierze „Niewidzialnego chłopca” Tymoteusza Karpowicza. Jak pisze o tym autorka dysertacji, rola *Śłużącej* była dla Niej *największym niemyym wyzwaniem*.

Szczególny kontekst dla tego aktorskiego zadania tworzy w spektaklu niezwykła foniczna architektura, w której dźwięki mają w przekazie równe znaczenie, co mowa. Sama muzyka nie posiada wyróżniającej linii melodycznej i zbudowana jest z szumów, nieharmonicznych efektów i dźwięków. Podobnie wyglądają, a raczej słyszalne są w spektaklu użyte dialogi, fragmenty zdań, pomruki, niedokończone monologi, czy też pojedyncze słowa wypowiedane przez uczestników tej scenicznej inscenizacji. W kontrapunkcie owej polifonii milcząca postać *Śłużącej*, grana z niebywałym wyczuciem i dużą świadomością przez Panią Jolantę Solarz - Szwed, stwarza wyjątkową dramaturgię i wzmacnia przekaz spektaklu o dodatkowe znaczenia. To trudne zadanie, wymagające psychologicznej aktywności na przestrzeni całego spektaklu, a sprowadzające się *de facto* do intensywnej obecności, komentującej i subtelnie dopowiadającej niemy komentarz do przebiegu scenicznej gry, jest niewątpliwie aktorskim osiągnięciem Doktorantki. Tę rolę doceniła Pani Jolanta Kowalska, która zamieściła w „Teatrze” (Nr 4/2015) recenzję ze spektaklu zatytułowaną „Audiodrama”, pisząc o aktorce: *Wydaje się, że puenta należy do milczącej Agaty. Jej postać rośnie ze sceny na scenę. Z domowego popychadła, będącego popychadłem wielkopańskiej tresury, przeistacza się w figurę coraz bardziej dominującą. W finale przejmuje władzę nad głosami, bawiąc się radiem: plastikowa czarna skrzynka wypluwa z siebie szумы i gwizdy, a także nagrany wcześniej, perorujący głos Ojca.*

Krytyczka teatralna, Pani Katarzyna Lemańska, w swojej recenzji ze spektaklu zatytułowanej „Niewidoczne radio”, w *Didaskaliach* „Gazety Teatralnej” (Nr 4/ 2015) uzupełnia tę opinię o roli Doktorantki pisząc: *Milczenie Agaty może być symbolem biernego oporu wobec konformizmu, niezgody na zakłamanie panujące w rodzinie. Oporu, który jednak nic nie wnosi, jest „przezroczysty”.*

W innych recenzjach pojawiają się również interesujące opinie, takie jak:

Śłużąca (...).Jest poniekąd ośrodkiem tej kompozycji. [kulturaonline.pl. 2015-07-16]

Doceniając dorobek artystyczny Pani Jolanty Solarz – Szwed, mógłbym przywołać również inne role, które aktorka zagrała w Teatrze Współczesnym we Wrocławiu, ale kierując się tematem dysertacji: *Opis pracy nad rolą Pani Słowikowej w spektaklu „Garnitur Prezydenta” w reżyserii Cezarego Ibero we Wrocławskim Teatrze Współczesnym*, skoncentrowałem się przy pisaniu opinii na tych osiągnięciach scenicznych Doktorantki, które budują odpowiedni kontekst dla przywołanej powyżej roli *Pani Słowikowej*. Rola ta pozwoliła Pani Jolancie Solarz- Szwed na jeszcze pełniejszą afirmację Jej aktorskiego talentu i kolejną możliwość potwierdzenia głoszonej przez Nią tezy, że aktor na scenie musi *używać swojego ciała jak narzędzia*. Oczywiście, tak lapidarnie przywołane i wyrwane z kontekstu słowa nie oddają szerokiego spectrum rozważań i wieloaspektowych dociekań, jakim autorka dysertacji poddała sam dramat, sposób rozwiązań inscenizacyjnych, jak również swoją rolę w tym spektaklu, o czym jeszcze będzie mowa w ocenie samej rozprawy doktorskiej.

Już w pracy magisterskiej dzisiejsza Doktorantka, wskazała, jak fundamentalne znaczenie w zawodzie aktora ma świadome dysponowanie ciałem, traktowanym jako jeden z najważniejszych elementów techniki aktorskiej w budowaniu roli. Temat rozprawy magisterskiej brzmiał: *Metody kształcenia świadomości ciała na wrocławskim Wydziale Aktorskim*. Opisując swoje doświadczenia w przestrzeni dydaktyki, Pani Jolanta Solarz – Szwed zaznacza, że bardzo wcześnie, bo już po półtora roku od chwili ukończenia studiów na Wydziale Aktorskim, odkryła w sobie potrzebę dzielenia się ze studentami swoją wiedzą i doświadczeniem aktorskim. Pełna determinacji i potrzeby afirmacji w roli pedagoga, podjęła się uczestniczenia *w formie wolontaryjnej asystentury w zajęciach z przedmiotu „Podstawy gry aktorskiej” u boku dr Eweliny Paszkę-Lowitzsch na wrocławskim Wydziale Aktorskim*. Jeszcze tego samego roku akademickiego asystowała na podobnych zasadach prof. Krzysztofowi Draczowi w zajęciach studentów III roku, w przedmiocie „Sceny współczesne”, by z kolejnym rokiem pojąć pracę na stanowisku Asystenta na zajęciach prowadzonych przez prof. Elżbietę Czaplińską Mrozek ze studentami II roku z przedmiotu „Sceny współczesne”. Z czasem, uzyskując zaufanie i uznanie grona pedagogicznego oraz kierownictwa wydziału, po pięciu semestrach, Pani Jolanta Solarz- Szwed otrzymała propozycję samodzielnego prowadzenia zajęć ze „Scen klasycznych” ze studentami II roku. Pełna pasji i zaangażowania, realizuje ze swoimi podopiecznymi oparty na wybranych scenach z *Posażnej jedynaczki* sceniczny projekt, który został zaproszony na Międzynarodowy Festiwal Teatrów Niezależnych PRO-CONTRA. Te zajęcia Doktorantka prowadzi nieprzerwanie do dnia dzisiejszego, choć zmianie uległa nazwa przedmiotu i obecnie nazywa się - „Praca nad rolą klasyczną”. W kontekście całej dysertacji, do której należy również zaliczyć *Przebieg pracy dydaktycznej*, w opinii recenzenta rozważania autorki o przyjętych przez Nią metodach pracy ze studentami, podjętych działaniach w sytuacjach trudnych i wymagających szczególnego, bardzo indywidualnego podejścia do każdego z adeptów, rozwiązywania problemów dydaktycznych, ale też i metodycznych - brakuje oczekiwanych opisów, co jest pewnym mankamentem.

Niemniej jednak opis pracy dydaktycznej zawarty w dokumentacji świadczy o tym, że Doktorantka odnalazła w pracy ze studentami prawdziwą satysfakcję, a Jej metody pracy spotkały się z pełną akceptacją studentów i ich dużym zaangażowaniem. Efekty działań w polu dydaktycznym Pani Jolanty Solarz- Szwed - jako wykładowcy, w pełni aprobują profesorowie wrocławskiej uczelni, co wyraża się w opiniach załączonych w dokumentacji.

Cenną rekomendację wystawiła dr hab. Bożena Klimczak, wiążąc z osobą Doktorantki nadzieję *na dalsze podniesienie kwalifikacji zawodowych* i doceniając Jej kompetencje jako pedagoga.

(...) *postawa etyczna, zaangażowanie, profesjonalizm, miłość i pasja do zawodu, nieustanny „głód” wiedzy, jej zgłębianie, poszukiwanie, zasługuje na zaufanie i uznanie,* pisze w swojej rekomendującej opinii Pani dr hab. Bożena Klimczak.

Z kolei Dyrektor Naczelny i Artystyczny Wrocławskiego Teatru Współczesnego, Pan Marek Fiedor, doceniając zaangażowanie Doktorantki realizującej się na wielu przestrzeniach artystycznych, podkreśla umiejętności zawodowe Pani Jolanty Solarz – Szwed, dzięki którym *łączy aktorską dyscyplinę i warsztat z ludzką wiarygodnością kreowanych postaci*. Jednocześnie reżyser zaznacza wyraźnie, że Aktorka posiada *tę coraz rzadszą w teatrze właściwość – poczucie osobistej odpowiedzialności za całokształt tworzonego przedstawienia*.

O odpowiednich predyspozycjach do pracy artystyczno- naukowej Doktorantki zaświadcza również w swojej rekomendacji Pani dr Weronika Szczawińska, reżyserka, wykładowczyni Wydziału Wiedzy o Teatrze Akademii Teatralnej w Warszawie, która zwraca uwagę na wszechstronne podejście do pracy nad rolą, zawodową dojrzałość i zaangażowanie w praktykę pedagogiczną Pani Jolanty Solarz – Szwed.

Wyrażam przekonanie, że gdyby Aktorka zwróciła się z prośbą o opinię do kogokolwiek z zespołu aktorskiego swojego teatru, każda z ocen byłaby utrzymana w podobnym duchu i z pewnością podkreślano by w nich, że Pani Jolanta Solarz- Szwed posiada szczególną cechę charakteru – *umiejętność powściągnięcia indywidualnych ambicji na rzecz pracy zespołowej*, o czym również pisze Pan Marek Fiedor.

Ocena rozprawy doktorskiej:

Sformułowanie „opis dzieła” w stosunku do dysertacji Pani Jolanty Solarz- Szwed jest określeniem niewystarczającym, bowiem praca autorki nie ogranicza się tylko do opisu pracy nad rolą Pani Słowikowej w spektaklu „Garnitur Prezydenta” w reżyserii Cezarego Ibera we Wrocławskim Teatrze Współczesnym, ale jest wzbogacona o bardzo wnikliwą analizę dzieła dramatycznego, które stanowiło podstawę inscenizacji. Doktorantka stworzyła w literackiej formie precyzyjny zapis pracy całego zespołu nad powstaniem dzieła scenicznego, analizując kolejne sceny, odnosząc się do intencji reżysera, tłumacząc zabiegi inscenizacyjne, badając inspiracje twórcze projektanta kostiumów i wnikliwie odnosząc się do scenograficznych pomysłów. W efekcie powstała

bardzo szczegółowa partytura spektaklu, którą na koniec autorka pracy uzupełnia rozmową przeprowadzoną z reżyserem spektaklu - Cezarym Iberem. To bardzo ciekawy zabieg ze strony Doktorantki, który z jednej strony stwarza ważny suplement do opisu dzieła scenicznego, a z drugiej pozwala dostrzec Panią Jolantę Solarz - Szwed w innej roli: dobrze przygotowanej do rozmowy z twórcą dziennikarki - naukowca, która umiejętnie prowadzi rozmowę według założonego planu. Dzięki tej swobodnej wypowiedzi reżysera, jak również zamieszczonym w pracy, cytowanym wypowiedziom innych twórców, a także oceniających ich artystyczny efekt krytykom, lektura dzieła pozwala na dociekanie, jak przebiegał sam proces twórczy i na ile intencje głównych animatorów scenicznego projektu, a przede wszystkim biorących w nim udział aktorów, zostały odczytane przez odbiorców i krytykę, i czy było to zgodne z duchem oraz przeświadczeniem twórców. W tym miejscu należy podkreślić, że Doktorantka z rzetelnością i godną naukowego podejścia praktyką przywołuje recenzje przychylne, jak i te, które są krytyczne wobec spektaklu. Powracając do roli Pani Słowikowej trzeba pamiętać, że, jak dowiadujemy się od samego reżysera z rozmowy z Autorką pracy, z postacią tą twórca dzieła scenicznego miał największy problem. Pan Cezary Iber przyznaje szczerze w trakcie rozmowy: *Pamiętam, że miałem pustkę. Pustkę i trochę strachu przed tym, że przychodzę nieprzygotowany na próbę... względem Ciebie. (...) wiedziałem, że muszę mocno wejść z Tobą we współpracę w poszukiwanie tej postaci.*

Reżyser obdarzył dużym zaufaniem aktorkę, pozwalając jej na artystyczne poszukiwania określonej wyrazistości i formy, spójnej z ogólną koncepcją spektaklu, w myśl której przygotował dla pozostałych postaci dramatu już właściwe zadania i założenia dotyczące funkcjonowania w przestrzeni sceniczej. Pierwotny pomysł zakładał, że *jest to postać napisana na lalkę i w dodatku na ptaka. My natomiast staraliśmy się ją uczłowieczyć* - pisze Aktorka. Ostateczny efekt, jaki widzowie mogli docenić w trakcie premiery spektaklu, stanowi o niebywałej metamorfozie postaci Pani Słowikowej w stosunku do sytuacji wyjściowej, w jakiej znalazła się Doktorantka w początkowej fazie prób. Dzięki bardzo szczegółowemu zapisowi z postępu prób, jaki zawarła w swojej dysertacji Pani Jolanta Solarz- Szwed, można docenić olbrzymi wkład pracy Aktorki nad rolą, zarówno w zakresie działań koncepcyjnych, jak również w precyzyjnym opracowaniu przebiegu roli w poszczególnych scenach. Właściwym uzupełnieniem wiedzy o roli Aktorki, jak również o całym spektaklu, są liczne fotografie, szkice i rysunki, którymi umiejętnie posługuje się Autorka pracy ilustrując zawarte w pracy tezy, czy też dokonując opisów sytuacji scenicznych. Osobną wartość posiadają umieszczone w pracy projekty kostiumów, które poza istotną informacją o postaciach sztuki, dzięki artystycznej, graficznej formie przedstawienia, podnoszą również poziom edytorski pracy.

O pozytywnym kształcie opinii recenzenta decydują: osiągnięcia zawodowe Pani Jolanty Solarz – Szwed, konsekwentnie realizowana praca dydaktyczna, bardzo ciekawa pod względem erudycyjnym i z wykorzystaniem potencjału twórczego, interesująca zarówno w formie, jak i w treści, napisana poprawną polszczyzną rozprawa doktorska.

Bardzo dobra rola Pani Słowikowej w spektaklu „Garnitur Prezydenta” w reżyserii Cezarego Ibera we Wrocławskim Teatrze Współczesnym, a także warte podkreślenia pasja i godna uznania pracowitość Doktorantki na wszystkich polach twórczości. Te wszystkie okoliczności uzasadniają wniosek Rady Wydziału Aktorskiego Akademii Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie, Filia we Wrocławiu o nadanie mgr Jolancie Solarz – Szwed stopnia doktora.

W związku z powyższym, na podstawie przesłanej dokumentacji i po zapoznaniu się z dorobkiem artystycznym oraz po przeczytaniu rozprawy doktorskiej: *Opis pracy nad rolą Pani Słowikowej w spektaklu Garnitur Prezydenta w reżyserii Cezarego Ibera we Wrocławskim Teatrze Współczesnym* autorstwa Jolanty Solarz - Szwed uznaję, że Kandydatka posiada wszelkie potrzebne umiejętności i doświadczenie do prowadzenia samodzielnej pracy naukowej na Uczelni.

Niniejszym stwierdzam, że osiągnięcia artystyczne, twórcze i dydaktyczne Pani mgr Jolanty Solarz- Szwed spełniają wymagania art. 16 Ustawy z dnia 14.03. 2003 roku (z późn. zmianami) o stopniach i tytułach w zakresie sztuki.

dr hab. Paweł Siedlik